

Janusz Mariański, *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009. Studium socjologiczne*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2011, ss. 576.

Żaden człowiek nie może się uchylić od podstawowych pytań, co należy czynić, jak odróżnić dobro od zła. Odpowiedź na te pytania staje się dziś coraz trudniejsza. Europejskie i globalne procesy przemian społeczno-kulturowych oddziałują na etos Polaków, na uznawane przez nich wartości, style życia, wzory odczuwania i działania. Zwłaszcza po 1989 roku, kiedy otwarły się granice dla swobodnego przepływu idei, poglądów i wzorów zachowań, wpływy te się mocno nasiliły. Ich skutki widać gołym okiem. Socjologowie oceniają kondycję moralną polskiego społeczeństwa jako niską, mówią nawet o kryzysie moralności. W tej sytuacji nasuwają się pytania o przyszłość ładu moralnego w naszym kraju, a konkretnie o stan moralności polskiej młodzieży, gdyż jaka jest młodzież, taka będzie przyszłość.

Odpowiedź na pytanie o morale młodego pokolenia możemy znaleźć w obszernym studium ks. Janusza Mariańskiego *Przemiany moralności polskich maturzystów w latach 1994-2009*. Autor opiera się na solidnym materiale empirycznym. W roku szkolnym 1994/1995 przeprowadził on wśród maturzystów obszerną ankietę kwestionariuszową (zawierającą 80 pytań) w pięciu miastach: Dęblinie, Gdańsku, Kraśniku, Puławach i Szprotawie. Po piętnastu latach, w roku szkolnym 2008/2009 powtórzył badania ankietowe w tych samych szkołach i klasach. Powtórzenie po upływie czasu tej samej ankiety pozwoliło mu nie tylko na ukazanie faktycznego stanu *hic et nunc*, ale także na rejestrację zmian. Autor przeprowadził również liczne wywiady z nauczycielami, katechetami i wychowawcami ankietowanej młodzieży. Uwzględnił także badania tej problematyki w innych ośrodkach naukowych, w tym także w ośrodkach badania opinii publicznej. Zebrał również obszerną literaturę przedmiotową (ponad 500 pozycji).

Całość dzieła podzielona jest na 6 rozdziałów. Pierwszy rozdział ma charakter teoretyczny, wprowadzający w socjologiczny aspekt moralności. W rozdziale drugim została przedstawiona problematyka i metoda badań oraz charakterystyka zbadanych zbiorowości. Meritum zawarte jest w kolejnych czterech rozdziałach. W rozdziale trzecim Autor analizuje ogólne orientacje moralne badanych maturzystów, w czwartym – moralność prospołeczną i egoistyczną, w piątym – moralność godnościową, w szóstym – relację religii do moralności.

Poszczególne rozdziały kończą się krótkim podsumowaniem i jakąś propozycją dla duszpasterstwa. Szersze natomiast podsumowanie całości analiz znajduje się w zakończeniu opracowania.

Z przeprowadzonych analiz zgromadzonego materiału wynika, że ogromna większość badanych maturzystów identyfikuje się z Kościołem rzymskokatolickim (88,5%), a w latach 1994-2009 nawet lekko wzrósł odsetek przynależności katolickiej (o 2%). Zmniejszyły się natomiast wskaźniki wierzących o 7,5%, systematycznie uczęszczających na niedzielną mszę św. o 14,4% i przynależących do ruchów i wspólnot religijnych o 5,7%.

W obszarze moralności utrzymują się wśród młodzieży dość silne tendencje do permissywizmu i relatywizmu, bardziej widoczne niż w pokoleniu osób dorosłych. Tylko około co piąty badany maturzysta opowiada się za stałymi i niezmiennymi kryteriami dobra i zła moralnego, od których nigdy nie należy odstępować. Większość zaś młodych próbuje kształtować moralność na swój sposób, według zindywidualizowanych kryteriów. Cechami tej moralności jest autonomia w sferze przekonań i decyzji moralnych oraz prawo do bycia sobą. Wskutek tego wartości pragmatyczne, przyjemnościowe i prakseologiczne zaczynają dominować nad wartościami etycznymi. Zacierają się granice między dobrem a złem. Większość młodzieży nie schodzi jednak na skrajne pozycje relatywizmu. Chociaż jest na przykład przeciwna autorytarnemu stylowi wychowania moralnego, to jednak w większości nie kwestionuje wszelkich autorytetów w wychowaniu i wzorów osobowych. Całość moralności młodych Polaków wskazuje nie tyle na upadek wartości dotychczasowych, ile raczej stanowi mieszankę wartości tradycyjnych (katolickich) i nowoczesnych (liberalnych).

Przemiany moralności polskich maturzystów nie są procesem jednowymiarowym czy linearnym. Są one wielokierunkowe, wskazujące z jednej strony na rozpad struktur aksjologicznych w ich świadomości, a z drugiej na ich rekonstrukcję czy rewitalizację. Do pewnego stopnia jest to ciągły proces zanikania i odradzania się moralności w nowych formach. Wskaźnikami rewitalizacji, według Autora, są m.in.: wzrost o 8,9% tych badanych, którzy uważają, że należy mieć wyraźne zasady moralne i nigdy od nich nie odstępować; spadek o 6,8% tych, którzy deklarują oceny permissywne; wzrost znaczenia kryteriów religijnych (Kościół, księża) w rozwiązywaniu konfliktów i dylematów moralnych o 4,8%, oraz rodziny o 15,2% i przyjaciół o 14,6%; wzrost o 5,5% badanych maturzystów, którzy uznają wyłącznie autorytety w określaniu tego co jest dobre, a co złe; wzrost roli środowiska rodzinnego w kształtowaniu przekonań moralnych młodzieży o 21,9% i ludzi z najbliższego otoczenia o 10,0%; wzrost o 9,6% aprobaty dla zasady miłości bliźniego, zmniejszenie się o 11,5% wskaźnika deklarowanych postaw egoistycznych.

Rewitalizacja moralności nie jest jednak procesem dominującym. W obecnej fazie przemian moralnych na pierwsze miejsce wysuwają się procesy sekularyzacji i indywidualizacji. Sekularyzacja powoduje odcho-
dzenie od religijnych zasad i motywów moralności, a indywidualizacja skłania do poszukiwania własnej, prywatnej moralności dostosowanej do aktual-

nych potrzeb czy kaprysów. Obydwa te procesy będą wymuszać schodzenie na pozycje permissywizmu i relatywizmu. Bardziej permissywne nastawienia młodzieży mogą mieć charakter przejściowy, związany z jej aktualną sytuacją życiową. Zresztą procesy sekularyzacji i indywidualizacji nie spotęgowały się w badanym piętnastoleciu, większe „tąpnięcie” miało miejsce po 1989 roku. Toteż, ogólnie biorąc, mało prawdopodobny jest scenariusz zmian, według którego w najbliższym czasie młodzież czy całe społeczeństwo polskie będzie wyzbywać się moralności uniwersalnych zasad w jakimś przyspieszonym tempie. Również jest mało prawdopodobne, że etyka świecka (laicka) nabierze charakteru masowego. Natomiast przechodzenie od moralności zadanej do moralności wybieranej (konstruowanej osobiście, permissywnej lub relatywistycznej) będzie sprzyjać rozdzielaniu się wartości religijnych i moralnych.

W zakończeniu Autor pisze: „Tendencja do autonomii różnych decyzji i wyborów, także w odniesieniu do zasad i reguł moralnych, jest zgodna z logiką rozwoju moralnego: od moralności heteronomicznej do moralności samorealizacji, samorefleksji i autonomii, ale powinna ona dokonywać się w szerszym kontekście społecznym i w poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych, w świetle uniwersalnych zasad moralnych. Zanik szacunku dla *sacrum* i kształtowanie się społeczeństwa, w którym wszystko byłoby moralnie neutralne, jest wizją przerażającą. Potrzebne są instancje moralne przestrzegające przed tym, by nie mylić wolności z relatywizmem moralnym, przypominające, co jest dobre a co złe moralnie, podkreślające, że osoba ludzka jest obdarzona wielką godnością, a właściwa moralność wiąże się z ograniczeniami i odpowiedzialnością za siebie i innych” (s. 505).

Analizowane w prezentowanym tu opracowaniu procesy sekularyzacji i indywidualizacji moralności stanowią wyzwanie dla wszystkich Polaków poczuwających się do odpowiedzialności za przyszłość naszego społeczeństwa, a szczególnie dla duszpasterzy, którzy w swojej działalności powinni bazować na obiektywnym rozeznaniu faktycznego stanu. Dlatego szczególnie im zaleca się lekturę, a raczej studium niniejszej książki.